

XLV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
16 maja 2012 r.

UCHWALENIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU CZYŻYNY – ŁĘG.

Dzisiaj mamy I czytanie, bardzo proszę Panią Dyrektor o przedstawienie sprawy.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska – Michniak

Panie Przewodniczący! Panie Prezydent! Wysoka Rado!

Pragnę przedstawić projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Czyżyny – Łęg. Projekt planu opracowany został przez Instytut Rozwoju Miast, który to zespół został wyłoniony w drodze przetargu w 2007 r. Autorami planu są Pan dr Janusz Jeżak i Pan Damian Korecki. Prace nad projektem tego planu zostały rozpoczęte w związku z podjęciem przez Radę Miasta Krakowa uchwały 28 lutego 2007 roku czyli 5 lat temu. Obszar objęty planem to obszar o powierzchni 562 ha i położony jest w centrum miasta, w obszarze gdzie zabudowa typowo – komercyjna przemieszana jest z zabudową mieszkaniową jednorodzinna, w którą wdzierają się zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna. Projekt planu przeszedł całą procedurę określoną w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, był dwukrotnie wykładany do publicznego wglądu, raz miało to miejsce w kwietniu, od 11 kwietnia do 13 maja 2011 roku i ponownie został wyłożony w okresie między 19 grudnia 2011, a 19 stycznia br. Podczas wyłożenia odbyły się dyskusje publiczne jak również podczas opracowywania tego projektu planu odbywały się konsultacje społeczne z mieszkańcami i właścicielami nieruchomości, które nie koniecznie są wymagane ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ale miały za zadanie wyeliminować ewentualne konflikty rodzące się. Składane wnioski, a potem uwagi przez zainteresowanych rozstrzygnięciami planistycznymi często wykluczały się gdyż sami wnioskodawcy zmieniali swoje zamierzenia inwestycyjne, w związku z dosyć długim okresem opracowywania tego planu. Zmieniali się również właściciele nieruchomości. Po ostatnim wyłożeniu do publicznego wglądu wpłynęło 141 uwag, które Pan Prezydent rozpatrzył negatywnie. Projekt planu był prezentowany 14 maja na posiedzeniu Komisji Planowania i Ochrony Środowiska, dzisiaj przedstawiamy pod obrady Radzie tenże projekt, na Sali są projektanci, jeśli będzie potrzeba udzielenia precyzyjnych odpowiedzi na pytania, są do Państwa dyspozycji.

Przewodniczący obrad – p. J. Pilch

Dziękuję bardzo Pani Dyrektor. Otwieram dyskusję, czy ktoś z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie, jeszcze Pan Dyrektor, bardzo proszę.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Jestem głównym projektantem z trzech głównych projektantów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Czyżyny – Łęg, oprócz mnie projektantami są tak jak wspomniała Pani Dyrektor, Pan Janusz Jeżak oraz Pan Prof. Zygmunt Ziobrowski. Prace nad projektem planu rozpoczęły się jeszcze w 2007 roku, trwały, trwają nadal czyli w sumie około 5 lat,. Projekt planu przeszedł podwójnie pełną procedurę planistyczną czyli wszystkie opinie, uzgodnienia, jedno wyłożenie do publicznego wglądu i rozpatrzenie uwag oraz drugie wyłożenie do publicznego wglądu. Za główne cele do realizacji tego planu przyjęto przede wszystkim intensyfikację zainwestowania właściwe dla strefy wielkomiejskiej i miejskiej, zbudowanie na nowo układu komunikacyjnego, którego praktycznie brak jest w tym obszarze, kolejny cel to wykreowanie nowej dzielnicy biurowo – mieszkalnej, zapewnienie dostępności do usług oraz poprawę ładu przestrzennego. Na planszy, która jest prezentowana jako pierwsza pokazujemy wnioski, które zostały złożone jeszcze w 2007 roku, tak jak Państwo widzą wnioski te koncentrują się głównie w części zachodniej czyli tam gdzie zaplanowaliśmy nową tzw. dzielnicę biurowo – mieszkalną. Kolejny slajd to przeprowadzona

XLV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA ***16 maja 2012 r.***

w 2007 roku inwentaryzacja terenu, teren ten charakteryzuje się nieuporządkowaną strukturą przestrzenną, tereny po dawnym PREFABECIE i częściowo usługowe w części południowej, teren Elektrociepłowni oraz Zakłady Philipa Morrisa w części północnej. Pozostałe tereny to tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, przemieszane z zabudową wielorodzinną między innymi w rejonie ulicy Sołtysowskiej, gdzie są już częściowo zrealizowane inwestycje pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną. Jeśli chodzi o procedurę planistyczną tak jak wspomniałem trwa ona już 5 lat, pierwsze wyłożenie do publicznego wglądu miało miejsce na przełomie kwietnia – maja 2011 roku, natomiast drugie na przełomie grudnia 2011 i stycznia 2012. W trakcie pierwszego wyłożenia do publicznego wglądu zostało zgłoszonych 135 uwag, z których 22 zostały uwzględnione w całości, 56 w części, natomiast pozostałe 57 zostały nieuwzględnione, natomiast w trakcie drugiego wyłożenia tak jak wspomniała Pani Dyrektor wszystkie uwagi Prezydent Miasta Krakowa nie uwzględnił. Na tej planszy pokazujemy projekt planu, który miał, jak wyglądał w trakcie wyłożenia, pierwszego wyłożenia do publicznego wglądu, na kolejnych slajdach pokazujemy pewne główne zmiany, które nastąpiły w trakcie po rozpatrzeniu uwag na przełomie kwietnia, maja 2011 roku. Na kolejnym slajdzie pokazujemy układ komunikacyjny, układ komunikacyjny w projekcie planu zakładał obsługę tego terenu poprzez przede wszystkim ulice zbiorcze, ciągu ulicy Tomickiego i Na Załęczu, ulicę Longina Podbiپیęty oraz częściowo ulicę Centralną, jej zachodni odcinek, to są ulice wskazane na planszy kolorem czerwonym, pozostałe drogi to drogi lokalne oraz drogi dojazdowe. W wyniku zmian do projektu planu część dróg w wyniku pierwszego rozpatrzenia uwag część dróg została zlikwidowana, w znacznym stopniu układ komunikacyjny jeśli chodzi o drogi dojazdowe i drogi lokalne został przeprojektowany właśnie z uwagi na zgłoszone zastrzeżenia zarówno przez mieszkańców jak i potencjalnych inwestorów. Kolejny slajd, który pokazuje zmiany w projekcie planu, na planszy z pierwszego wyłożenia i ostateczny projekt planu, który jest prezentowany tutaj u Państwa w wersji papierowej, prace nad projektem planu trwają, jeśli Państwo mają jakieś szczegółowe pytania do tego planu to chętnie udzielimy odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. J. Pilch

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję, bardzo proszę kto z Państwa chciałby zabrać głos? Pan Włodzimierz Pietrus bardzo proszę.

Radny – p. W. Pietrus

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent!

Ja mam jeden temat, ale on dotyczy właściwie, idzie przez całą długość planu, chodzi o połączenie kolejowe, które jest tam na terenie w tej chwili istniejące połączenie kolejowe, które dochodzi do zakładów tytoniowych i mam dwa aspekty sprawy. Jeden aspekt sprawy to dotyczy właśnie układu drogowego, chcę zwrócić uwagę, że proponowany, proponowane zapisy w planie miejscowym są takie, że utrzymuje się w pewien sposób funkcję kolejową, jest to szczególnie zapisane na samym końcu tego przebiegu torów czyli obszar P2, jest wprost zapisane, że przeznaczenie jest jako obsługa ruchu kolejowego, po drodze jest oczywiście dopuszczony w terenie KU4, KU3, KU2 jest też zapisane wprost, że jest ta funkcja kolejowa. I teraz mam takie wątpliwości, jak sobie projektanci wyobrażają przyszłe ewentualne wykorzystanie tego układu kolejowego przy siedmiu skrzyżowaniach z ruchem dróg w tym droga KDGP, drogi KDD, KDL, jest takich 7 skrzyżowań na terenie tego planu miejscowego, natomiast chcę zwrócić uwagę, że do tego planu ten odcinek kolejowy ma tylko jedno skrzyżowanie kolizyjne, jest to przy Plazie na tyłach domu handlowego Plaza, które można łatwo zlikwidować, tak to w całości ten odcinek do planu jest bezkolizyjny, natomiast na obszarze planu jest 7 kolizji, więc pytanie pierwsze moje jest jak ten problem

XLV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA ***16 maja 2012 r.***

rozwiąże się w przyszłości, jeżeli byśmy chcieli wykorzystać ten korytarz do komunikacji szynowej np. kolejowej, być może tramwajowej, nie jest to przeznaczone, może nie ma przeznaczenia końcowego, ale na razie mamy przeznaczenie kolejowe. Drugie pytanie jest dość, mnie niepokoi, dlatego, że obszar ZP12 i ZP19, jest to obszar o szerokości 6 do 8 m, jak sobie projektanci wyobrażają poprowadzenie ewentualnie zmodernizowanej linii, która będzie zelektryfikowana na szerokości 6 m, ponieważ – ja wiem, że tory się zmieszczą na 6 m, ale jak się zmieści ewentualna zmodernizowana linia kolejowa. I jeszcze jakie będą skutki przyjęcia tego planu w tej wersji, kiedy linie zabudowy mamy poprowadzone bezpośrednio pod teren ZP12 i ZP19, czyli teoretycznie obiekty kubaturowe mogą powstać tuż przy tym terenie zielonym, są to tereny MU4, MN 15, MN10, MW18 i U26. Linia zabudowy dochodzi bezpośrednio do torów kolejowych. Pytam to w szczególności w kontekście np. zapisu, które są w planie miejscowym, ja znajduję taką pewną analogię, jest taki plan miejscowy Browar Lubicz, który ma strefę oddziaływania linii kolejowej i w związku z tym mam pytanie czy tutaj takiej strefy nie ma gdzie obowiązują zapisy o zakazie lokalizacji wszelkich budynków nie mniej niż 20 m od osi skrajnego toru linii kolejowej. Chciałbym zapytać czy te wszystkie zapisy są poprawne, a jeżeli są poprawne to wydaje mi się, że jest to początek do likwidacji tego połączenia kolejowego, na co ja się na pewno nie zgodzę. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. J. Pilch

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Pan Grzegorz Stawowy.

Radny – p. G. Stawowy

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Plan miejscowy, jeden z ostatnich takich dużych, który się przez 5 lat tworzy musi być w pewnym sensie zagmatwany bo przecież przez 5 lat nie ma pustki, ludzie startują z wnioskami o wuzetki, o pozwolenie na budowę i konsekwencje tego tutaj widzimy. Natomiast jest kilka rzeczy, które warte są też zauważenia ewentualnie korekty. Po pierwsze plan miejscowy jako jeden z niewielu w Krakowie, w sporej mierze projektuje tereny wolne, które są uwolnione w wyniku przekształceń likwidacji dawnych zakładów pracy, a to z kolei oznacza bardzo dużą potrzebę budowania nowych układów drogowych, stąd w tym planie mamy większość dróg, które na dzień dzisiejszy nie istnieją – i tutaj jakby pierwsza rzecz. Po pierwsze jak wygląda sytuacja pod kątem uzgodnień zarządcy drogi w sprawie realizacji układu drogowego, głównie w ulicy Tomickiego, projektowanej ulicy Tomickiego pod kątem zapisów planów miejscowych bo z tego, co ja się dowiedziałem to uzgodnienia między ZIKiT, a właścicielami terenu, a zapisy planu miejscowego mają się jakby nijak do siebie, co oznacza, że pewne ten układ drogowy nie będzie realizowany bo nie będą spełnione oczekiwania tych właścicieli, stąd moje pytanie czy to jest jakoś skorelowane ze sobą. To po pierwsze. Po drugie do targów krakowskich prowadzi ulica KDL w układzie północ – południe, która koło ZIKiT nabiera takiego kształtu odcinka specjalnego z rajdów samochodowych i wydaje się, że ten odcinek powinien być wyprostowany dlatego, że wydaje się racji tworzenia jakby funkcji miastotwórczej, że powinny być drogi maksymalnie proste, a nie poodginane, stąd wydaje się, że tutaj powinniśmy tą drogę wyprostować w drodze poprawki, ja rozumiem, że tam jest działka gminna i ZIKiT będzie chciał mieć ambicje się rozbudowania, nie zmienia to faktu, że możemy w planie miejscowym zaznaczyć chociażby kładkę komunikacyjną nad drogą i można ją wrysować graficznie żeby zabezpieczyć interesy jednostki miejskiej. To jest druga sprawa. Trzecia sprawa to linia kolejowa, ja na tą linię kolejową chciałem spojrzeć inaczej niż mówił Włodzimierz Pietrus, ponieważ ona jest bardzo ciekawie zaznaczona, w miejscu najważniejszym, a faktycznie kilka metrów, bodajże 6, a w miejscach najszerzych ma 150 m rezerwy terenowej, co to oznacza, że tam gdzie jest 6 m jest ona nierealizowalna, a

XLV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
16 maja 2012 r.

przynajmniej ciężka do zrealizowania, tam gdzie ma 150 m jest, zabiera jakby nadmiar terenu pod kolej. Teraz pytanie jest takie czy jest taka potrzeba bo należy się spodziewać, że właściciele tych terenów w nadmiarze przecinanych będą protestować i skarżyć plan miejscowy. Można by wykorzystać ten teren po części na zainwestowanie, w drugiej części na parkingi, które miałyby obsługiwać system kolei aglomeracyjnej. Jeżeli by ten plan miał być skonsumowany to kolej aglomeracyjna w tym miejscu chociażby dla obsługi tego terenu się przyda, więc tutaj warto byłoby jeszcze tutaj nad tą linią kolejową się pochylić i po pierwsze ją zachować, a po drugie zachować ją w takich zajętościach terenu, żeby to były dwa tory plus rezerwa niezbędnego terenu, a nie, tam w niektórych miejscach jest po kilkanaście torów gdzie są głównie bocznice kolejowe, które dzisiaj są już rozebrane, one fizycznie po prostu nie istnieją. Trzecia sprawa to jest kilka miejsc niezgodności ze Studium, ten plan i tak wygląda lepiej niż pierwsze projekty prezentowane na Komisji Planowania Przestrzennego bodajże dwa, albo trzy lata temu, niemniej jest jeszcze kilka takich obszarów gdzie z terenów UC robi się MN, gdzie z terenów UC robi się ZP i to będą potencjalne obszary skargi. Kolejna sprawa to jest kwestia rozstrzygnięcia czy chcemy w tym planie miejscowym wpisywać budynek nowego Magistratu przy ulicy Centralnej, wiemy, że jest oprotestowany, wiemy, że jest zaskarżone pozwolenie na budowę i wiemy, że jest uchwała Rady Miasta o wstrzymaniu tej inwestycji. Stąd pytanie czy chcemy zostawiać rezerwę z zapisami planu miejscowego dopuszczającymi parametry czy inne rozwiązanie. I ostatnia rzecz, są tereny U36, 37, 38, 39 i 40, to są tereny wzdłuż ulicy Nowohuckiej, które dzisiaj są oparte o ulicę niepubliczną, o drogę prywatną, na której w każdej chwili może powstać szlaban ze znanym nam konfliktem między sąsiadami, stąd jest potrzeba – i w wyniku rozpatrzenia uwag po pierwszym wyłożeniu ten teren został odcięty komunikacyjnie od reszty tego planu – stąd istnieje potrzeba skomunikowania tych obszarów z terenami projektowanych dróg bo jak wiemy ulica o nazwie Centralna Boczna jest drogą niepubliczną, w każdej chwili może zostać zamknięta, zresztą ona ma dość niefortunne rozwiązanie drogowe włączające ją w ulicę Centralną. I to są rzeczy, które wymagają analizy, do tego mamy kilkanaście protestów mieszkańców z okolic ulicy Podbipięty, przy czym część z nich – trzeba sobie powiedzieć szczerze – jest nie bardzo rozwiązywalna bo to są tereny, które są zielone w Studium i ewentualnie po zmianie Studium można by tam korekty wprowadzać, natomiast na pewno każdemu z tych problemów trzeba się przyjrzeć z osobna i tego, które da się rozwiązać należałoby skorygować tym bardziej warto, żeby ten plan uchwalić, jeżeli nie za pierwszym podejściem to na pewno po wyłożeniu bo jednak on przekształca i narzuca ład przestrzenny w tym obszarze plus warto powalczyć o ten plac miejski, który jest w centrum tego terenu pomimo tego, że on będzie wymagał wykupów i pewnie sporych nakładów finansowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. J. Pilch

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Jerzego Skibińskiego – Stowarzyszenie Łąk Nowohuckich.

Pan Jerzy Skibiński

Szanowni Państwo!

Jeżeli ma narzekamy na niedostatki planów lokalnych czy też miejscowych to wtedy planiści mówią tak, mamy związany ręce, ten planista, bardzo ważny, stale pokazuje tak ręce, że ma skute, on ma skute ręce, co ma robić. Nie ma prawa takiego, które by okiełznało żywioł ludzki i wprowadziło równowagę rozwojową między ludźmi, a resztą świata żywego czy martwego. Proszę Państwa na początek Państwo zobaczycie prezentację, na początku Państwu zademonstruję, że to nie jest prawda, to jest kłamstwo, że nie ma w Polsce prawa, są

XLV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
16 maja 2012 r.

zasady tworzenia planów miejscowych. Rozwój środowiska i gospodarki jest na trzecim miejscu czyli jest troska o równowagę na trzecim miejscu, a prawo własności na siódmym miejscu, to nie przypadek, to nie jest tak jak ludzie mówią, że to nie ma znaczenia, bo prawodawca tak sobie postawił tknął palcem i wypadła siódemka. Nie, w tym jest pewna logika i trzeba to szanować. Ale to nie wszystko. Rozporządzenie Ministra Środowiska, które Państwo tu widzicie, w punkcie h/ macie Państwo tworzenie i utrzymywanie korytarzy ekologicznych, jasno widać, drugi akt prawny, ustawa o ochronie przyrody, art. 117, punkt 2, proszę przeczytać, artykuł ten mówi o gospodarowaniu zasobami dziko występujących roślin i zwierząt, w punkcie 2 jest napisane, stworzenie warunków do rozmnażania, rozprzestrzeniania się zagrożonych wyginięciem roślin i zwierząt i grzybów oraz ochrona siedlisk i ostoi, a także ochronę tras migracyjnych. Czy Państwo spełniliście, Państwo projektanci te akty prawne, w tym przypadku nie spełniliście, w żadnym wypadku bo nie chcieliście konfliktu z właścicielami gruntów prywatnych, nie chcieliście Panu Prezydentowi stwarzać kłopotów, bo wy jesteście grzeczni, grzeczna siła najemna i wykonacie zlecenia Pana Prezydenta. Proszę Państwa tu jest park w Londynie, 200 ha parku w samym środku Londynu, ja proszę o warunki do wypowiedzenia się, nie jestem tutaj Radnym, obok tego parku jest Hyde Park, też wielki, tak jest w Londynie, a u nas niszczy się i tępi przyrodę systematycznie w każdym akcie prawnym. Proszę Państwa to jest dowód, że w Lasku Łęgowskim żyją, jeszcze żyły do niedawna sarny, to jest ochrona nowych nasadzeń, a to jest ostatnia sarna na Łąkach Nowohuckich, która przemknęła przed zamknięciem wszystkich dostępów od strony Wisły, czy chcecie Państwo żeby to była ostatnia sarna. Proszę Państwa, a to jest nasza propozycja, to jest propozycja terenu pomiędzy Łąkami Nowohuckimi, a Wisłą. A ta linia taka czarna z góry na dół to jest granica między z prawej strony Mogiłą, a z lewej Czyżynami. Proszę Państwa pewne biuro projektów obiecało nam, że przedstawi plan zagospodarowania tej części, niestety nie dotrzymało terminu. W związku z tym ja szybko, tak naiwnie wrysowałem tutaj te linie, te linie czarne to są drogi z jednostronnym ruchem, a te takie plamy czarne to są domy. Jeżeli Pan Stawowy jeszcze w poniedziałek powiedział, że my nie dotrzymujemy Studium to się myli, właśnie dotrzymujemy dlatego, że ilość zabudowań równa się temu planowi, który Państwo projektanci żeście dokonali. I proszę Państwa jest taka rzecz, taki układ na czym on polega, on polega na tym, że łączymy zabudowę w pewne grupy, w pewne linie, nie wiem jak to się nazywa, fachowcy to wiedzą, a najczęściej zostawia się wspólną przestrzeń publiczną dla przyrody, która spełni drogę dla zwierząt czyli spełni te zobowiązania prawne, które na Państwa, na projektantów nakłada prawodawca. I dlatego wnioskuje do Państwa, żeby Państwo takie kroki poczynili jakie możecie zrobić żeby ten zamysł był zrealizowany, bo my go nazywamy Park Starorzecza Wisły, on spowoduje, że Łąki Nowohuckie, które wymagają kontaktu genetycznego z resztą świata przez Wisłę będą spełnione, jest to ostatnia szansa. Ja chcę Państwu jeszcze powiedzieć o innych szalonych zamysłach panów projektantów. Bo tu ktoś wstanie i powie tak, przecież jest jeden korytarz ekologiczny i pokażę Państwu na taki obiekt, który ma bardzo dużo terenów, jest to taki pasek, który idzie z lewej strony aż do Lasku Łęgowskiego, szerokość 6 m, wizje się na długości kilometra, a funkcje ma wszelkie spełnić jakie tylko sobie Państwo tutaj wymarzą, ma być trasą technologicznych komunikacji, ma być wybiegiem dla psów, ma być obiektami sportowymi, ma być korytarzem ekologicznym. Jeśli się nabuduje tego wszystkiego na takim wąskim długim odcinku to nie będzie to żaden korytarz ekologiczny, to jest tylko wymówka panów projektantów. Proszę Państwa ja jestem inżynierem, te uwagi przygotowałem razem z naszymi kolegami po inżyniersku, proszę Państwa myśmy starali się tak zrobić żeby ten teren nie był pocięty dodatkowymi obiektami terenowymi bo ten teren już tniemy 200 lat, atomizujemy go na mniejsze, rozdzielamy, prawo nakłada ich łączenie, ale Państwo żeście jeszcze dalej go podzielili, Państwo dobiliście go kompletnie utrwalając

XLV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA ***16 maja 2012 r.***

jeszcze bardziej podziały na drobne, niewielkie terytoria. Wszystko to Państwo podzieliście. Ja muszę Państwu powiedzieć taką rzecz, moje wystąpienie w poniedziałek na Komisji było takie poprawne, argumentowałem, ale mówiłem spokojnie i do nikogo nie miałem pretensji. Dzisiaj nie mam wyjścia bo w poniedziałek Pan Przewodniczący machnął ręką, powiedział, e tam Panie Skibiński, Pan jest marzyciel. Dzisiaj Państwu powiem wprost, oskarżam Pana Prezydenta i jego służby za naruszenie prawa, lekceważenie obowiązków i nie wypełnianie swoich obowiązków i wymuszanie prawdopodobnie na projektantach fatalnych decyzji, oskarżam elity Krakowa, które milczą na wszystko, a Państwa Radnych wzywam do ratowania sytuacji bo nie wiem, co można zrobić. Być może, że trzeba wszystkie zmienić, aby coś się zmieniło w Krakowie, Kraków spada systematycznie w swojej pozycji w Polsce, nas wyprzedziła już Bydgoszcz, Poznań i Bóg wie co, nic się nie udaje w tym mieście, a jak się będzie udawać, jeżeli mamy takie elity. Dlatego ratunek w tym żeby coś się zmieniło, mam nadzieję, że się zmieni przy najbliższych wyborach.

Przewodniczący obrad – p. J. Pilch

Panie Skibiński minął już czas.

Pan Jerzy Skibiński

Dziękuję. Pan był bardzo łaskawy, dziękuję, co chciałem to w zasadzie powiedziałem, teraz chciałbym żeby ktoś się na mnie rzucił i zrobił mi skandal bo to daje szansę do rozmowy, nie można o Krakowie dyskutować w /.../, a tylko w warunkach skandalu, bo zwykle, a rozumowanie jest absolutnie nie wysokiej wagi.

Przewodniczący obrad – p. J. Pilch

Dziękujemy bardzo Panu. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos jeszcze w tej sprawie? Nie widzę. Bardzo proszę czy ze strony Pana Prezydenta? Bardzo proszę odpowiedzieć na pytania.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowne Panie i Panowie Radni!

Może zachowam porządek taki jaki był prezentowany przez moich przedmówców, czyli najpierw ustosunkuję się do kwestii zgłaszanych przez Pana Radnego Pietrusa. W pierwotnej, może należy wspomnieć czemu służy ta linia kolejowa, to jest przede wszystkim pozostałość po bocznicach kolejowych, które dochodziły do z jednej strony do Philipa Morrisa, natomiast obecnie kończą się praktycznie w części środkowej i służą jako linia kolejowa obsługująca skład paliw spółki Arge. Należy pamiętać, że w pierwotnej koncepcji projektu planu, zresztą później też, nie wskazywaliśmy tej linii kolejowej jako docelowej linii kolejowej tym bardziej, że ona nie ma żadnego przelotu w dalszym kierunku czyli w kierunku południowym, ona się kończy po prostu na granicy Philipa Morrisa. Biorąc pod uwagę, że Philip Morris od dłuższego czasu już nie eksploatuje tej linii kolejowej, a raczej bocznicę kolejowej, cały transport odbywa się ruchem kołowym więc ta bocznicę kolejowa nie ma za zadanie docelowo obsługi komunikacyjnej ruchu pasażerskiego w tej części miasta. Więc należy tu mieć to wszystko na uwadze, ponieważ to nie jest taka sama linia kolejowa jak w przypadku sąsiedztwa z Plazą czy w rejonie ulicy Lubicz. Ponadto w projekcie planu dla tej tak naprawdę bocznicę kolejowej rzeczywiście przeznaczenia tych terenów, po których przebiega obecnie ta bocznicę kolejowa to są tereny zieleni urządzonej oraz tereny komunikacji i usług obsługi komunikacyjnej, które z kolei, ta funkcja zmieniona ze względu na uwagi składane właśnie przez między innymi spółkę Arge oraz drugą spółkę, która jest, teraz sobie nie przypomnę jej nazwy. Te tereny są wskazane w planie jako tereny bez możliwości prawa

XLV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA

16 maja 2012 r.

zabudowy, to jest tylko i wyłącznie dopuszczenie funkcjonowania istniejącej infrastruktury szynowej, to jest wskazany stosunkowo wysoki wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej, więc tu nie przewidujemy jakichś szczególnych utrudnień w zakresie obsługi komunikacyjnej, to o czym wspomniał Pan Radny Pietrus, że jest 7 kolizyjnych skrzyżowań. Należy pamiętać, że ta część Krakowa jest planowana, została tutaj wyznaczony nowa siatka ulic, nowe kwartały pod zabudowę przede wszystkim usługową, więc w tym przypadku akurat nie przewidujemy raczej jakiegoś wzrostu natężenia ruchu szynowego, raczej jego likwidacja oczywiście w pewnej perspektywie czasu. Odnosząc się do uwag Pana Radnego Stawowego nie przypominam sobie jako projektanci planu, miasto był jakiś problem z uzgodnieniem ze strony ZIKiT. Projekt planu w zakresie trasy Tomickiego, która to trasa Tomickiego jest zgodna z ustaleniami Studium uwarunkowań miasta Krakowa, zresztą cały układ komunikacyjny był wielokrotnie opiniowany i uzgadniany przez zarządcę drogi i w tym akurat zakresie nie ma przeciwwskazań do wyznaczonego tak układu komunikacyjnego. Odrębną kwestią jest problem dróg w rejonie ulicy Centralnej, może ja podejść do planszy i przedstawię, tak jak wspomniał Pan Radny Stawowy rzeczywiście układ komunikacyjny w tej części miasta jest dosyć utrudniony, między innymi wynika to z faktu, że ZIKiT praktycznie nie przewiduje dalszej możliwości obsługi zjazdu z ulicy Centralnej w tzw. ulicę Centralną Boczna dla nieruchomości położonych właśnie w tym obszarze, w tym terenie, są to tereny planowane pod tereny zabudowy usługowej, należy jednakże pamiętać, że ta zabudowa jest mocno przemieszana w zakresie funkcji, tam występują przede wszystkim funkcje z zabudowy usługowej o charakterze warsztatów samochodowych, usług komunikacyjnych, ale również występuje tam i zabudowa garażowa, częściowo budynki czy lokale mieszkalne w wyższych kondygnacjach, zabudowa dość chaotycznie, głównie mam tutaj na myśli wysokość tej zabudowy, praktycznie nie ma tam powierzchni biologicznie czynnej, mówiąc krótko w tej części planu jest rzeczywiście sytuacja skomplikowana tym bardziej, że część właścicieli nieruchomości, część użytkowników nieruchomości, występuje konflikt między nimi, zaproponowany układ komunikacyjny pierwotny trzech włączeń nie został przyjęty pozytywnie z uwagi na to, że po prostu oczekiwania poszczególnych właścicieli tych nieruchomości wzajemnie się rozmiągają plus dochodzi tutaj jeszcze kwestia obsługi komunikacyjnej w sąsiedztwie terenów, które należą między innymi do innych podmiotów, które również mają swoje oczekiwania, co do zagospodarowania tego terenu. Co do ewentualnych możliwości prostowania układu komunikacyjnego to akurat w tej części, o której wspomniałem jest to dość problematyczne, projekt planu zaliczył obecnie drugie wyłożenie do publicznego wglądu, tak naprawdę jest to piąte lub szóste koncepcja zagospodarowania przestrzennego i należy pamiętać, że w tym akurat obszarze, w terenach po dawnym Prefabecie rozbiły się różne koncepcje zagospodarowania tych terenów przez różnych inwestorów, na początku jeszcze w 2007, 2008 roku była to koncepcja przeznaczenia całości tych terenów po Prefabecie pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, jednakże z uwagi na kryzys na rynku nieruchomości te koncepcje się mocno przewartościowały, w tym obszarze jest czy była do niedawna planowana inwestycja pod nazwą targi, centrum targowo – kongresowe, tu również w sąsiedztwie ZIKiT ma powstać w oparciu o pozwolenie na budowę centrum obsługi inwestora. Co do niepewnych problemów występujących w rejonie ulicy Podbiپیęty, tam rzeczywiście wzdłuż ulicy Podbiپیęty są wyznaczone tereny zieleni urządzonej, jest to zgodne z ustaleniami Studium uwarunkowań, jest to pewnego rodzaju zaszczość między innymi z planu ogólnego, ale w tym przypadku jako projektanci nie mamy żadnych możliwości do tego, aby tą kwestię zmodyfikować tak zresztą jak powtarzała wielokrotnie Pani Prezydent na spotkaniach w trakcie dyskusji publicznej nad planem, możliwość zmiany tych terenów na tereny zabudowy – w tym przypadku mieszkaniowej czy mieszkaniowo – usługowej możliwe jest tylko i wyłącznie po zmianie Studium uwarunkowań

XLV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
16 maja 2012 r.

i zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa i w następnej kolejności przystąpienia do punktowej zmiany planu jeśli ten plan oczywiście wejdzie w życie. Odnosząc się teraz do ostatniego przedmówcy Pana Skibińskiego, ta sprawa rzeczywiście nie jest nam obca, wielokrotnie była podnoszona zarówno na wyłożeniu do publicznego wglądu, zarówno pierwszym jak i drugim, były przedstawiane różnego rodzaju koncepcje przez środowiska, towarzystwa ekologiczne zagospodarowania tego terenu natomiast należy mieć na uwadze jedną kwestię. Pytanie tylko jako projektanci, jest możliwość teoretyczna zmiany takiego sposobu zagospodarowania, ale musi się zmienić Studium, to po pierwsze, a po drugie trudno będzie wytłumaczyć mieszkańcom, że ich tereny, które zgodnie z obowiązującym Studium są przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną nagle pod tą zabudowę mieszkaniową jednorodziną być nie będą. W projekcie planu zostały wyznaczone dwa korytarze tzw. korytarze nie przeznaczone do zabudowy, je również wskażę na mapie, **głos przy mapie**. Drugi południowy, który wskazałem odbywał się rzeczywiście po terenach wskazanych w planie pod KU czyli ten urządzeń obsługi komunikacyjnej, ale tak jak wcześniej wspominałem tereny te nie są wskazane do zabudowy plus jest w projekcie planu odniesienie do stosunkowo wysokiego wskaźnika terenów zieleni biologicznie czynnej. Podnoszona tu również przez Pana Skibińskiego kwestia wąskiego korytarza zieleni urządzonej, który rzeczywiście jest wskazany w projekcie planu wzdłuż potoku Łęgowskiego i wskazywanie, że w tym obszarze akurat ma być realizowanych szereg funkcji od wybiegu dla psów po boiska czy infrastrukturę techniczną jest pewnego rodzaju niezrozumieniem dlatego, że w paragrafie, w ustaleniach planu dotyczących terenów zieleni urządzonej w jednym paragrafie znalazły się wszystkie tereny wskazane jako tereny zieleni urządzonej, w których – oczywiście w miarę możliwości – jeżeli pozwalają na to przede wszystkim warunki terenowe, bo wiadomo, że w terenie, który ma 6 m szerokości nie powstanie boisko, nie powstanie wybieg dla psów, nie powstanie szereg innych elementów, które są dopuszczone w innych terenach o znacznie większych powierzchniach, większych działkach w tym obszarze. Natomiast zapisy dotyczące infrastruktury technicznej czy możliwości realizacji elementów infrastruktury technicznej dotyczą wszystkich obszarów, ponieważ na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie przewidzieć gdzie będzie dokładnie przebiegać dana sieć infrastruktury technicznej, dana sieć linii energetycznej niskiego napięcia, gazu, wodociągu czy kanalizacji. W projekcie planu zresztą wskazujemy główne założenia dotyczące infrastruktury technicznej, natomiast nigdy w projekcie planu nie schodzimy na elementy po pięć budynków czy właśnie takiej mniejszej infrastruktury. Myślę, że to wszystko, jeśli są jeszcze jakieś pytania, również udzielę na nie odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. J. Pilch

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę Pan Pietrus.

Radny – p. W. Pietrus

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent!

Ja zadałem pytania, niestety nie dostałem odpowiedzi, dostałem tylko wyjaśnienie, z którym się oczywiście nie zgadzam i może zacznę od tego. Nie wiem skąd pan projektant ma takie informacje, że ta linia kolejowa będzie likwidowana bo ja takich informacji nie mam, natomiast w podobnej sytuacji można by powiedzieć, i własnościowej i stanu technicznego, była kiedyś linia kolejowa do Balic, jest, jak służy miastu to pan pewnie zauważa, tak, że to nie jest tak, że coś jest wieczne, ta linia kolejowa kiedyś była również bocznica, to była linia wojskowa, ale udało się ją odzyskać dla miasta i spełnia swoją rolę. Dlatego prosiłbym jednak odpowiedzi na temat, a nie na to, że kiedyś będzie linia kolejowa likwidowana bo o tym nie

XLV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA

16 maja 2012 r.

wiemy. A jeszcze chciałem dopowiedzieć, że ja składając poprawkę do tego planu inwestycyjnego, jeszcze w tym roku Pan Prezydent mi odpowiedział, że jest w toku sprawa studium wykonalności między innymi dla tej linii kolejowej, w związku z tym prosiłbym o nie przesądzanie sprawy, skoro sprawa jest w trakcie. To jest, zresztą w podobnej sytuacji jest linia kolejowa wokół Nowej Huty, ona też jest, to są bocznice i one są w planach zapisywane jako w przyszłości linia aglomeracyjna, szybka kolej aglomeracyjna. Oczywiście jest tutaj nieszczęście, że kiedyś sprzedano teren łącznie z torami firmie Arge i to jest po prostu główny problem, natomiast nie możemy rozstrzygnięciami planu, które tutaj pan projektant proponuje zieleni o pasie 6 m do 8 m, na odcinku 300 m paraliżujemy odcinek 6 km linii kolejowej bo to jest odcinek, który jest bocznicą kolejową, jest to 6 km od ulicy Mogiłskiej, który jest taką jakby bocznicą, który jest też w 1/3 zelektryfikowany, po prostu można jeździć nie tylko spalinowo, ale elektrycznie. W związku z tym dla mnie jeżeli pan projektant tutaj przewiduje likwidację zapisami planu tej linii kolejowej, jest to niegospodarność bo wprowadzenie linii zabudowy tuż pod tereny zielone tak jak tutaj wymieniałem ZP12 i ZP19 czyli teoretycznie wprowadzenie budynków przy torach to faktycznie powoduje likwidację tych torów, tylko jeżeli okaże się, że będziemy realizować tą inwestycję to koszty wykupu tych terenów czy też burzenia tych budynków, które powstaną dzięki temu planowi miejscowemu będą dużo większe. W związku z tym prosiłbym to też wziąć pod uwagę, że może się okazać w przyszłości konieczność zmiany sytuacji, a jako przykład też podam linię do Myślenic, też swego czasu dokonano parcelacji tej linii i bezpowrotnie ona stracona została dla tutaj lokalnych połączeń aglomeracyjnych, a tak bardzo by się przydała. W związku z tym jeszcze raz chciałbym w szczególności mnie nurtuje pytanie, linia zabudowy, która podchodzi pod tereny zielone czyli w teorii możemy na tych obszarach, które wymieniłem, MU4, MN15, MN10 i U26 i MW18 mogą powstać budynki tuż przy torach. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. J. Pilch

Dziękuję bardzo. Niestety nie ma w procedurze żeby Panu udzielić jeszcze raz głosu, bardzo proszę o odpowiedź na pytanie Pana Radnego.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. E. Koterba

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ta linia kolejowa, o której Pan Radny Pietrus mówi nie jest przewidywana jako kolej aglomeracyjna, niemniej jednak w zapisach planu ona pozostaje i mamy to dokładnie w paragrafie 55, tereny zieleni urządzonej, dokładnie jest zapisane, iż dopuszcza się funkcjonowanie istniejącej infrastruktury kolejowej oraz jej przebudowę, modernizację przy uwzględnieniu przepisów odrębnych. I co to oznacza, że my zachowujemy linię kolejową taką jaka jest właśnie na wszelki wypadek bo nie jesteśmy też do końca przekonani, czy kiedyś się to nie przyda. Natomiast linia zabudowy, o której Pan Radny powiedział to jest linia nie obowiązująca bo gdybyśmy dali linię obowiązującą to faktycznie dalibyśmy nakaz stawiania obiektów właśnie w tym miejscu, to jest linia nieprzekraczalna, a to oznacza, że realizując jakąkolwiek inwestycję odległość od torów będzie musiała być uzgadniania każdorazowo, ponieważ w zależności od obciążenia hałasem jest wyznaczana możliwość zabudowy w stosunku do torów. I dzisiaj my nie mamy takich wskazań, w których moglibyśmy określić tą odległość bo wiadomo, ta linia nie ma dalej kontynuacji. Dlatego też tek zdecydowaliśmy to przedstawić właśnie po to, aby nie przekreślać możliwości ewentualnej kiedyś, zlokalizowania tych torów, niemniej jednak tak jak mówię kolej aglomeracyjna na dzień dzisiejszy nie jest tam projektowana. Dziękuję.

XLV SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
16 maja 2012 r.

Przewodniczący obrad – p. J. Pilch

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Radny – p. W. Pietrus

Jeżeli chodzi o linię zabudowy to oczywiście mogę uznać, że to będzie w przyszłości jakoś korygowane bezpośrednio, natomiast chciałem wrócić do tego, co Pan Stawowy podniósł, on mówił o dwóch torach ewentualnie, oczywiście na 6 m się nie zmieści, ale ja bardziej byłbym zainteresowany jednak odpowiedzią czy zmieści się tam jeden tor z ewentualnym słupem trakcji elektrycznej bo spalinowe to w ogóle nie ma sensu puszczać jakiegokolwiek składy, jeżeli by to była w przyszłości linia aglomeracyjna, w związku z tym pytanie jest konkretne, mamy 6 m w tej chwili, czy te 6 m nie zlikwiduje w przyszłości możliwości naprawę wykluczenia takiej możliwości, co Pani tutaj Prezydent podnosi, że ewentualnie w przyszłości jest możliwość wykorzystania. Wydaje mi się, że 6 m jest niewystarczające. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. J. Pilch

Dziękuję bardzo. Pani Prezydent bardzo proszę.

Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa – p. E. Koterba

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Na tak postawione techniczne pytanie zapewne w chwili obecnej nie jestem przygotowana merytorycznie żeby odpowiedzieć, niemniej jednak z całą pewnością możemy to sprawdzić podczas tego czasu, który przystąpi i jak Pan Radny dobrze wie ewentualna korekta linii zabudowy byłaby możliwa jeśli by to miało uspokoić czy umożliwić dalszą realizację. W dniu dzisiejszym, w tym momencie nie odpowiem czy zmieści się dwa tory czy jeden, to jest techniczne pytanie więc przykro mi bardzo.

Przewodniczący obrad – p. J. Pilch

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Stwierdzam, że Rada odbyła I czytanie projektu i zgodnie z paragrafem 36 ust. 3 Statutu Miasta Krakowa określam termin wprowadzania autopoprawek – jest prośba na wniosek Przewodniczącego Komisji Planowania aby ten termin był wydłużony – i określam termin 20 czerwiec 2012, godzina 15.00, ostateczny termin wprowadzania poprawek na 22 czerwiec 2012 roku, godzina 15.00. Szanowne Panie i Panowie na wniosek Klubu Platformy Obywatelskiej ogłaszam 15 minut przerwy.

PRZERWA 15 MINUT.

Przewodniczący obrad – p. J. Pilch

Zapraszam na salę obrad, mamy drugie czytania i głosowania, bardzo proszę. Szanowne Panie, Szanowni Panowie rozpoczynamy.

UCHWALENIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU WOLA JUSTOWSKA – MODRZEWIOWA.

Projekt Prezydenta Miasta Krakowa, druk Nr 681, II czytanie, referuje Pani Dyrektor, bardzo proszę.